



# PRZEGLĄD KRYTYCZNY LITERATURY.

OCENY KOMISYI OCENIAJĄCEJ LWOWSKIEJ I KRAKOWSKIEJ

## Powieści historyczne.

**Kurpie.** Opowiadanie historyczne, napisał Piast. Warszawa 1897. Nakładem księgarni J. Sikorskiej. Cena 14 hal.

Jest to opowieść z początków wieku XVIII, kiedy to po śmierci Jana III obrany był królem Fryderyk August saski. Na tle tej epoki, mianowicie wojen z Karolem XII, kreśli autor barwny obraz życia Kurpiów w puszczy mazowieckiej, historię ich osiedlania się na niej, zwyczaje, jakimi się rządzią, zatrudnienia, jakim się oddają i t. p.

Jako lud nieliczny, musiał wyrobić w sobie ogromną solidarność, w myśl zasady „w jedności siła“, by mógł skutecznie odparć wrogów zewnętrznych. Waleczność, uczciwość, oszczędność i wiele innych przymiotów dodatnich wyrobiło w Kurpiach życie gromadzkie w pracy i niezależności. Sama fabuła powieściowa, wpleciona zręcznie w resztę opowieści, przedstawia zwycięskie boje tego ludu pod wodzą swego bohatera Komry, wyrosłego z pośród niego, wychowanek ziemi rodzinnej — puszczy.

Rzecz pisana zajmująco, zrozumiale i żywo.

*B. polecone (I).*

*Marya Sokolnicka.*

**Michno Karaś**, opowieść historyczna z czasów Bolesława Chrobrego, przez Józefa Grajnera. Warszawa, Księgarnia Polska, 1903, w 8-ce, str. 68, cena 32 hal.

Nawrócony przez pustelnika Ojca Makarego dostaje się Michno Karaś na dwór Bolesława Chrobrego i, biorąc udział w walce przeciw Henrykowi II, dobija się w końcu godności szlacheckiej i wyższego stanowiska u boku króla.

Powiastrka, przeznaczona dla ludu wiejskiego, byłaby o wiele cenniejszą, gdyby autor nie był przesadził w podawaniu całej masy szczegółów historycznych, które mają wprawdzie na celu przedstawienie tła historycznego, podane są jednak przeważnie — jak dla wieśniaków — bardzo nieprzystępnie. To samo dałoby się powiedzieć o nieco przydługich opisach natury. Mieszka II przedstawia autor jeszcze według dawnych pojęć historycznych jako niedołęznego, czyniąc tem nieszczęśliwemu królowi krzywdę. Język zdradza, że powiastrka pisana była za pobieżnie, bo dużo pozostawia do życzenia. Kilka przykładów tylko: str. 12 „który się do niego dusznie przywiązał“, str. 14 „najbogatsi kolorem jaskrawym żupana i zwierzchniej opończy, złotemi łańcuchami i złotem błyszczącemi kamieniami nabijanemi tak orężem, jak pancerzem, na koniach suto ubranych, najbliżej byli króla Bolesława“, „urządzieiel państwa“ i t. d. Strona zewnętrzna dość dobra.

*Dozwolone* (III).

*Dr. Wł. Wasung.*

**W walce z pohaińcami**, powieść historyczna. przez E. Zorjana. Wydanie trzecie. Warszawa 1900. w 8-ce, str. 77, cena 42 hal.

Sobieskiego towarzyszem w ciągłych walkach z Turkami był pan Michał Grabkowski, ziemianin z okolic Stryja. Ile razy ojczyzna była w potrzebie, opuszczał żonę i syna — jedynaka i szedł na wojenkę. Raz w jego nieobecności napadli Tatarzy dwór jego i tylko dzięki poświęceniu i przytomności chłopca wiejskiego Wasyla, ucieka pani Grabkowska w lasy. Niestrudzony w służbie publicznej, ciągnie pan Michał już z synem pod Wiedeń, a dostawszy się do niewoli, zawdzięcza tylko usilnym staraniom syna swą wolność.

Powiastrka ta bardzo udatna, łatwa, zajmująca, dla naszych celów doskonale się nadaje. Jedną drobnostkę możnaby tylko wytknąć, że niepotrzebnem było wkładać w usta tak pięknej postaci, jaką jest p. Michał Grabkowski, zapatrywań o niższości włościanina. Wprawdzie są to zapatrywania, odpowiadające duchowi czasu i czytelnik, znający epokę, łatwo je zrozumie, u czytelników jednak, dla których ta książka właściwie jest przeznaczoną, mogą wywołać łatwo, a zupełnie niepotrzebnie, niesmak.

Strona zewnętrzna dobra.

*Polecone* (II).

*Dr. Wł. Wasung.*

**Zdobyćcie Konstantynopola**, opowiadanie historyczne przez Stefana Gębarskiego. Warszawa. Księgarnia Polska, 1901. w 8-ce, str. 110. Cena 42 hal.

Dwaj synowie Serba, Kardzewicza, udają się do Adrianopola, by wykupić ojca swego z niewoli tureckiej. Po drodze spotykają się przypadkowo z samym Mahometem II i dostają się na dwór jego. Jeden z nich, dzielny i odważny, myśli tylko o uwolnieniu ojca i o zemście nad pohaińcami, wyswobadza ojca, uczestniczy przy obronie Konstantynopola, skąd udaje mu się uciec na statku geneńskim; drugi szuka tylko wygod i by je znaleźć zdradza chwilowo naród i służy Turkom, później jednak poznaje swój błąd i powraca do ziemi ojczystej. — Powiastrka pisana przystępnie i barw-

nie, potrafi zainteresować czytelnika i zasługuje w całej pełni na polecenie.

Strona zewnętrzna dobra.

*Polecone* (III).

*Dr. Wł. Wasung.*

### Powieści obyczajowe.

**Przed laty**, opowiadanie z dziejów ojczystych, napisał Jan Dziuryt. Drugie wydanie poprawione z trzema ilustracjami. Poznań, nakładem księgarni A. Cybulskiego. 1906, str. 74. Cena 96 hal.

Książeczka powyższa zawiera dwa opowiadania, przeznaczone, jak się zdaje — dla młodzieży. W pierwszym z nich, zatytułowanym „Przed laty“, kreśli autor dzieje miejskiego podrzutka, który przyjęty w dom i wychowany przez uczonego profesora — odpłaca mu się czarną niewdzięcznością. W opowiadanie to wpleciona historia o Leszku Białym i Goworku, ma raczej na celu naukę moralną, aniżeli zaznajomienie czytelników z dziejami ojczystymi.

W powiastce „Sierota“ — mały Władzio Naęcz, chłopak ograniczonych zdolności — pod wpływem opowiadania o królu Łokietku, zabiera się ze zdwojoną gorliwością do nauki — i po wielu długich latach pracowitego obkuwania się zostaje... lekarzem.

Rozbrajająca naiwność, z jaką autor skleił wspomniane „opowiadanie dziejowe“; liche język i styl książki, odbierają jej wszelką artystyczną wartość. Ze względu jednak na zaznaczoną wyżej „zbożną“ tendencję uznać ją można za dozwoloną dla czytelników, w szczególności dla młodzieży.

*Dozwolone* (II).

*Moszyńska.*

**Przez morza i stępy** (Od Apeninów do Andów). Opowiadanie dla dzieci i młodzieży z *Amicis*a. Biblioteczka imienia B. Prusa. Warszawa 1897. Nakładem księgarni J. Sikorskiej. Cena 14 hal.

Trzynastoletni chłopak jedzie z Genuy do Ameryki w celu odszukania matki, służącej w Argentynie. Chłopak przepływa ocean, przechodzi część Parany przez stępy. W drodze pokonuje liczne trudności, daje dowody dużej odwagi i siły woli. Po długich poszukiwaniach odnajduje matkę, w chwili gdy ta, wycieńczona chorobą i zrozpaczona brakiem wiadomości od rodziny, nie chce się poddać operacyi, koniecznej do utrzymania jej przy życiu. Przybycie syna dodaje otuchy matce, operacya się udaje i wkrótce oboje wracają do ukochanej ojczyzny. Opowiadanie pisane prosto, zajmująco, ze znajomością duszy dziecka.

Wydanie staranne, opatrzone objaśnieniami.

*Polecone* (dla młodzieży).

*Moszyńska.*

**Opowiadanie Kuby Cieluchowskiego o emigracyi do Brazylii** przez Adolfa Dygańskiego. Wyd. 2-ic. Nakładem księgarni J. Sikorskiej, 1900, str. 85. Cena 54 hal.

Kuba Cieluchowski, włościanin z Odolan, opowiada prostym językiem ludowym o przygodach swych w Brazylii. Zaczynając opowiadanie od przedstawienia agitacyi emigracyjnej i obietnic tych

„złotych gór“, które mieli znaleźć w Brazylii, opisuje: straszne niewygody w podróży, wyzysk Niemców i agentów, choroby i wypadki, w podróży i w samej Brazylii. Wyjechał, gdyż złakomił się obietnicą gruntów, jak obiecywano „pszenicznych“ — dostał lasy, które karczując, z wysiłku i biedy stracił zdrowie. Na zarazę zmarło mu dwóch synów i żona — do kraju zaś wrócił (z dwoma córeczkami) za pieniądze zmarłego krewnego.

Książkę tę poleca się do wszystkich bibliotek, tak włościańskich jak miejskich, lecz szczególnie do tych wsi, gdzie agitacja emigracyjna do kolonii amerykańskich ma powodzenie.

*Polecone* (II).

*W. Lippoman.*

**Czarownica**, opowiadanie z powieści E. Orzeszkowej p. t. „Dziurdziowie“. Warszawa 1898 str. 56. Nakładem księgarni J. Sikorskiej. Cena 28 hal.

Wyjątek ze znanej powieści, posiada bardzo dużo pouczającego materiału z życia ludu, wierzącego w gusła i zabobony. Zachodzi jednak obawa, czy ostatni rozdział, w którym jest mowa o niezasłużonej śmierci bohaterki, nie wyrobi u mało uświadomionych przekonania, że nie warto iść zawsze drogą cnoty, obowiązku i miłości bliźniego, skoro za to czeka nienawiść a nawet śmierć. Motyw ten jednak nie obniża artystycznej wartości powiastki, która zasługuje na polecenie.

*Folecone* (II).

*Aleksandrowiczówna.*

## Teatr.

**Matka żyje. Za sztandarem.** Dwa obrazki sceniczne, przez Jadwigę z Z. S. Kraków 1901. Nakładem W. Korneckiego. Cena 24 hal.

**Matka żyje.** Obrazek sceniczny z powstania listopadowego. W 10 scenach przesuwa się przed oczami widza gromadka patryotycznej młodzieży, która w pierwszej odsłonie przygotowuje się do zdobycia Belwederu. Pełni zapału, Zofia i młodziutki braj jej Stanisław, należą do najgorętszych i zajmują się sprawą powstania, mimo osobistego cierpienia, wywołanego uwięzieniem matki. Brutalny postępek moskala, Nikołajewicza, wywołuje chęć zemsty, nawet ze strony wątpliwego Tadeusza. Pierwsze zwycięstwo daje wolność uwięzionej matce ale zabiera życie młodemu bohaterowi. Nieszczęśliwa matka słabnie fizycznie pod wpływem bólu, serce jej jednak zniesie nieszczęście, bo syn przelał krew za „ojczyznę, która żyje!“

Rzecz napisana z uczuciem, nadaje się do czytelników wiejskich i miejskich.

**Za sztandarem.** Wspomnienie z dni ofiar i walki o niepodległość Polski w r. 1863. Rzecz mimo wysokiego nastroju patryotycznego, posiada za wiele scen tkliwych — sentymentalnych. Pod względem literackiej wartości obrazek ten jest znacznie słabszy, można go jednak polecić do czytelników niższego typu, ze względu na myśl przewodnią, a tą jest „zbratanie się różnych warstw w walce o niepodległość ojczyzny.

*Polecone* (I).

*Aleksandrowiczówna.*

## Dzieje literatury.

**Życiorysy** naszych najlepszych poetów XVI stulecia. Ułożyła dla młodzieży Wł. Weychertówna. Warszawa 1900. Nakładem J. Sikorskiej. Cena 32 hal.

Jasno i popularnie napisany wstęp o wieku złotym poprzedza opowiadanie o Reju, Kochanowskim, Klonowiczu i poetach lwowskich t. zn. Szymonowiczu i Zimorowiczach.

Książeczka napisana łatwo i nadaje się do bibliotek wszystkich stopni.

*Polecane* (III, IV).

*Aleksandrowiczówna.*

## Przyroda.

**Stopniowe opisanie świata**, obmyślane i ułożone w krótkości przez K. Promyka, zaopatrzone w wiele obrazków i mapek. Warszawa 1884. str. 76. Nakładem Księgarni Krajowej. Cena 42 hal.

Autor opisując świat zaczyna od opisu geograficznego naszej ziemi, później przechodzi do opisu, stosunkowo daleko już krótszego, całej Europy i innych części świata. Na zakończenie, jakby przechodząc z świata ziemskiego w przestwory obłoków, daje pojęcie o astronomii — opisuje planety.

Książeczka ta ze względu na to, że jest poważniejszą, że opis świata jest traktowany nie na zbyt popularnie, powinna się znajdować przynajmniej w stopniu II-gim.

*Polecane* (II).

*W. Lippoman.*

**Ciekawe zjawiska w świecie**, co choć ludzie na nie ciągle patrzą ale ich zwykle nie rozumieją, opisał Kazimierz Promyk. Wyd. 5-te. Warszawa 1904. Nakładem Księgarni Krajowej. Cena 42 hal.

Autor nadzwyczaj popularnie tłumaczy zjawiska, które choć ludzie codziennie widzą, lecz często ich nie rozumieją (n. p. własności powietrza). Objasniwszy działanie przyrządów, jak: pomp, barometrów, termometrów i niektórych maszyn elektrycznych, przechodzi autor do wyjaśnienia najważniejszych zjawisk przyrody, jak: rosy, szronu, deszczu, gradu, śniegu, wiatru, obłoków, chmur, błyskawic i tęczy — tłumacząc zjawiska te bardzo jasno i przystępnie, za pomocą przykładów i porównań.

*B. polecane* (I).

*W. Lippoman.*

**Co człowiek zawdzięcza zwierzętom?** Odczyt Władysława Źmińskiego, wypowiedziany w r. 1895 w Warszawie. Wydanie komitetu damskiego przy Tow. opieki nad zwierzętami 1901. Wyd. 2-ie. Cena 28 hal.

W książeczce pod powyższym tytułem autor stara się przedstawić, jak wielki wpływ wywarły zwierzęta na rozwój cywilizacyjny człowieka, — co więcej, czyni tenże rozwój zależnym od rozmieszczenia wielkich ssaków na kuli ziemskiej. I tak np. dowodzi, że w Australii dlatego poniekąd spotykamy się dziś jeszcze z plemionami, stojącymi na najniższym stopniu kultury, iż nie posiadała ona żadnego większego gatunku ssaków, prócz mała dla człowieka pożytecznych kangurów. — Jestto zbyt upraszczanie

bardzo złożonych objawów społecznych, zbyt schematycznie pojęta zależność człowieka od świata zewnętrznego, mogąca wytworzyć zupełne mylne wyobrażenie o tych zjawiskach w umyśle nieprzygotowanym. Wogóle wadą tej książeczki jest za mało popularny wykład, a zbyt wielkie upraszczanie faktów, w celu uczynienia go przystępnym. — Autor bada wpływ zwierząt na człowieka w okresie myśliwskim i pasterskim, dopatruje się zależności jego życia społecznego, filozofii, religii, nauki od otoczenia, w którym codziennie się styka — a więc w pierwszym rzędzie świata zwierzęcego. Do dziś dnia zwierzęta ogromne usługi oddają człowiekowi, jako siła pociągowa, którą w ostatnich dopiero czasach zdołano częściowo zastąpić maszynami.

*Poleczone (M).*

*Marya Sokolnicka.*

### Medycyna.

**O tem, co to jest ospa i co trzeba robić, aby się od niej uchronić?** napisał dr. A. Puławski. Odczyt popularny, zalecony przez warszawskie Towarz. Higieniczne. Ozdobiony 6 kolor. rysunkami i 2 drzeworytami. Warszawa 1899. Spółka Nakładowa. Cena 13 hal.

Z ogromną swadą, przystępnie i przekonywująco wyłożony przedmiot tak ważny i jeszcze często potrzebujący wyjaśnienia i zachęty przy zakorzenionej u nas, wśród ludu zwłaszcza, niechęci do leczenia się i przy panujących przesądach. Autor tam mówi o samej chorobie, potem o szczepieniu ospy i o wprowadzeniu ospy ochronnej i jej zbawiennych skutkach dla zdrowotności ogółu.

Książkę urozmaica sześć kolorowych obrazków i jeden drzeworyt. Poleca się ją gorąco do czytelników wiejskich.

*Poleczone (I).*

*K. Hanicka.*

### Geografia, podróże.

**Za Dunajem** (Bułgaria, Serbia, Czarnogóra), podług dzieła Janka z Grzegorzewic, wyd. B. G. Lwów 1904. Nakł. „Macierzy polskiej“, str. 389. Cena 60 h.

Autor tego dzieła, Jan Grzegorzewski, kilkakrotnie podróżował po półwyspie bałkańskim, bawił w różnych jego okolicach przez czas dłuższy, zebrał też garść nader ciekawych wiadomości o naszych słowiańskich pobratymcach. Opisawszy przyrodę Serbii, Bułgarii i Czarnogóry oraz historię tych 3 ludów, ich walk o niepodległość i zrzucenie nienawistnego jarzma tureckiego, autor przechodzi do życia wewnętrznego tych narodów. — Przedstawia słynną „zadrugę“ południowo-słowiańską, której resztki przechowały się jedynie jeszcze (pod nazwą „miru“) w Rosyi, życie rodzinne, obyczaje i wierzenia, dotyczące się małżeństwa, śmierci i pogrzebów, i t. p. Wogóle są to najlepsze rozdziały z całej książki. Całość przedstawia się zajmująco i czyta ze wzrastającym zainteresowaniem, tak umiejętnie najsuchsze nawet opisy przeplatane są osobistymi wrażeniami z podróży, zasłyszanymi pieśniami i anegdotami i zaobserwowanymi zwyczajami.

*B. poleczone (III).*

*Marya Sokolnicka.*

## Historya.

**Dzielní Polacy** przez ks. J. A. Łukaszewicza. Lwów. Nakładem drukarni „Polonia“, 1905, 16-ka. str. 154. Cena 70 hal.

Broszura zawiera życiorysy kilku wybitnych mężów z naszych dziejów, którzy pracą i poświęceniem się dla narodu zdobyli sobie sławę i pamięć u potomnych. Przedstawia życie i czyny ks. Stanisława Hozyusza, wojewody Hieronima Gostomskiego, Stanisława Żółkiewskiego, kanclerza Jerzego Ossolińskiego, ks. Augustyna Kordeckiego, Jana III Sobieskiego, Tadeusza Kościuszki, Jana Kilińskiego i Mikołaja Wasiewicza, unity i męczennika za wiarę.

Autor, wychodząc z założenia, że wielcy ludzie stali się wielkimi nie przypadkiem, lecz własną pracą, karnością i gotowością do poświęceń, zwraca szczególniejszą uwagę na ich młode lata i pracę, jako zabiegi przy kładzeniu fundamentu do przyszłej wielkości; bez należytego bowiem przygotowania za młodu, nie umieliby lub nie potrafili w wieku dojrzałym odznaczyć się, choćby wypadki wezwały ich do wielkich czynów.

Ze względu na tendencję wychowawczą, broszura — napisana przystępnie i poprawnie — może się znaleźć w bibliotekach niższych, szczególnie dla dzieci i młodzieży.

*Polecone* (I, II i M.).

*M. Nawak.*

**Obrona Lwowa** 1655 roku, napisał Franciszek Jaworski. Nakładem gminy król. stoł. miasta Lwowa, 1905, str. 45. Cena 40 hal.

Z wielką swadą i stylem żywym a malowniczym kreśli autor pamiętny w dziejach Lwowa obraz oblężenia i obrony miasta przed Chmielnickim. Rzecz napisana zgodnie z prawdą dziejową; wykład dostępny nawet dla mniej odczytanych czytelników; broszurka zasługuje na rozpowszechnienie.

*Polecone* (II i III).

*W. K.*

## Rozmaitości.

**O Janie Gutenbergu** i o tem jak ludzie nauczyli się pisać i drukować, nap. Ant. Potocki. wyd. 3-e. Warszawa 1903. Nakładem księgarni J. Sikorskiej, str. 48. Cena 32 hal.

Wykład to jasny, prosty i niezmiernie ciekawy o tem, jak powstało pismo i przez jakie fazy przechodziło, zanim stało się dzisiejszym sposobem codziennego porozumiewania się ludzi między sobą i oddziaływania wzajemnego. — Opisawszy pismo supełkowe, obrazkowe i zgłoskowe, przechodzi autor do materiału używanego do pisania, do formatu książek i sposobu, w jaki je rozpowszechniano i stopniowo udoskonalano pismo: Koster z Harlemu (Holandya) odkrywa sposób odbijania całych napisów na papierze. Gutenberg udoskonala ten sposób i wynajduje ruchome czcionki, przez co zapewnia trwały postęp sztuce pisania. Spółnik jego, Szeffer, wpada na pomysł wyrabiania czcionek z metalu, inni na odlewanie ich, zamiast rzeźbienia. Powstają 3 drukarnie: w Moguncyi dwie, w Strassburgu jedna, jeszcze za życia Gutenberga. Od tego czasu

każdy rok niemal dostarcza nowego ulepszenia sztuce drukarskiej, dzięki czemu umożliwiony został jak najszerszy wpływ wiedzy ludzkiej na masę.

*B. polecone (I).*

*M. Sokolnicka.*

### Rozmaitości.

**Pisma i mowy Jakóba Bojki.** Wydawnictwo im. Kasyldy Kulikowskiej. Lwów, 1904. Str. 181. cena 1 kor.

Najwybitniejszego przedstawiciela ludu polskiego wspomnienia, artykuły, mowy, zebrano w tomik drobny objętością, ale w treść bogaty. Czy przebywa wśród swoich, czy gdzieś zdala od ojczystej ziemi, baczy zawsze, aby nauczyć się czegoś, co by mogło polepszyć dolę rodaków. Z artykułów jego i przemów, bije wewnętrzne poczucie siły drzemiącej w ludzie, który ma kamień Polskę przygniatający odwalić. Chłopska niedola ma silnego w nim obrońcę; nie jest atoli jednostronnym, owszem, gdy widzi zło, zwraca się ku niemu, lecz nie z goryczą, ale raczej z kochającym sercem. Barwny język, miejscami polet poetycki, styl, przypominający pierwszych naszych pisarzy politycznych, a nadewszystko wiara w niespożytą narodu siłę, wiara w lepszą, pogodną, zwycięską przyszłość — znamionują tę książkę, z której tak włościanin i robotnik, jak mieszczanin i człowiek inteligentny, zyskać może ogromnie wiele.

*B. polecone (III).*

*H. W.*

**W zaczarowanym kole,** przez Z. Krzywczyckiego. Odbitka z „Gazety samboarskiej“. Sambor, 1905. Stron 18, cena 50 hal.

Z powodu ukazania się pierwszego zeszytu pisma p. t. „Świat płciowy“, autor zastanawia się głównie nad sprawą, czy i kiedy należy młodzieży wyjaśnić istotę życia płciowego i dochodzi do wniosku, że najodpowiedniejszą chwilą i sposobnością, jest okres, kiedy zjawiska życia płciowego u zwierząt, zwracają uwagę młodzieży. Sprawa ta łączy się ze sprawą reformy wychowania młodzieży. Broszurka napisana jasno i poprawnie, nadaje się do bibliotek stopni wyższych, dla osób starszych.

*Polecone (IV).*

*A. Nowak.*

## Wyszedł z druku

i jest do nabycia w Zarządzie Głównym T. S. L.

### KATALOG

bibliotek normalnych, wiejskich i miejskich, poleconych przez Zarząd Główny T. S. L.

Na 48 stronach w 16-ce podane są 5 rozmaitych typów bibliotek wiejskich (stopień I, II, III, IV i mieszany) oraz 2 typy bibliotek miejskich (stopnia niższego i wyższego). Cena 20 hal.